KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Marca. — Rok 1846. Wtorek. № 87. Jutro, ŚŚ. Teodora i Hugon. Wschód słońca g. 5 m. 38; Zachód g. 6; m. 13.

W Kościele XX. *Augustjanów* w przyszły Piątek przypada doroczna uroczystość N. MARJI *Bolesnej*, która obchodzoną będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami. (Obchód Święta N. MARJI *Bolesnej* przywiązany iest stale do Piątku poprzedzającego Niedzielę *Kwietnią*; zatem naznaczenie onego przez niektóre z Kalendarzy tegorocznych na dzień 14 Marca, było mylne.)

N. PAN, mianować raczył: Naczelnika Wydziału Wojskowego w Kancel: przybocznej JO. Xcia NAMIESTNIKA Królestwa, Radcę Dworu Jana *Ponomarewa*; i Naczelnika Urzędu Pocztowego w Płocku, Radcę Dworu Piotra *Romanowskiego-Romańko*, Radcami Kolegjalnymi.

W zeszłą Sobotę przewieziono na smętarz *Powązkowski* zwłoki ś. p. Aliny z Hr: Podoskich Xiężnej *Giedroić*. Exportował W. JX. *Krzyżanowski* Kapłan Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, poprzedzony nader licznem Duchowieństwem wszystkich Zakonów tutejszych. Wczoraj z rana za duszę dostojnej Nieboszczki, odbyło się w Kościele OO. *Kapucynów* Nabożeństwo żałobne. Mszę wielką celebrował tenże X. *Krzyżanowski*. Katafalk był wspaniale przybrany. Mnóstwo światła iarzącego otaczało takowy, oraz Ołtarze i gzymsy w około tej Świątyni.

Hrabia *Tołstoj* Alexy b. Jenerał, wyjechał za granicę.

U *Istomina* Księgarza Szkół rządowych Okręgu Naukowego Warsz: pr. ul. Krako:-Przedm: w domu przechodnim *Rezlerowskie* zwanym, są do nabycia dzieła następujące: 1) Jeden poszyt *Materjałów do porównawczego Słownika Rossyjskiego*, S. B. de *Linde*, cena exempl: k. 40 (zł. 2 gr. 20). 2) Nauka rysunku uważana z punktu widzenia przemysłowego, przez Prof: Alex: Dupuis, w Paryżu napisana, a przez Dyrektora Gim: Real: *Frankowskiego* na polski ięzyk przetłumaczona; cena exempl: k. 45 (zł. 3)

Rycina przedstawiaiąca Pałac *Kazimierowski* w Warszawie, o której wyjściu w tych dniach donieśliśmy, iuż przez wiele osób nabytą została, tak dla ozdoby buduarów lub pokojów, iako i dla zamieszczenia onej w pamiętnikach (Album). — Pałac *Kazimierowski* wybudowany został przez MARJĄ LUDWIKĘ *Gonzagę*, Małżonkę dwóch Królów Polskich. Opis dość obszerny tego Pałacu, iego wspaniałych oficyn, ogrodów, stajni, psiarni, ptaszarni i innych zależności, zachował się w dziełku o *Warszawie*, napisanem w połowie XVIIgo wieku, przez *Jarzemskiego* Budowniczego i Muzyka Króla WŁADYSŁAWA IVgo. Za JANA IIIgo Pałac ten iuż był opuszczony, iak wspomina *Regnard* (Renard), Autor dramatyczny francuzki, który odwiedził Warszawę w r. 1683. Tenże Autor przytacza, że w tym Pałacu mieszkał Margrabia *de Bethune* (Betun), Szwagier Królowej SOBIESKIEJ; a ze szczególności wymienia, że były w nim takie krzesła, za pomocą których można było windować się z apartamentów dolnych, na piątro wyższe.

Do Księgarni Fr. *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nro 460, nadeszły nowe dzieła: Trzy Lilje, spisane z opowiadania ś. p. Józ: *Szczygielskiego*, 2 tomy, 1846, zł. 12; *Kaczkowskiego*, Uwagi nad homeopatją, hydropatją, magnetyzmem zwierzęcym, wiosenną kuracją, i nad innemi przedmiotami, 1846, zł. 3; Bigos hultajski, p. Izasława *Blepońskiego*, 2 tomy, zł. 20; Dzieciątko-JEZUS, opowiadanie X. *Hołowińskiego*, 1846, zł. 20; Treść Chrześcjańsko-Katolickiej Religji, to iest, stary i nowy Testament, tudzież Katechizm Rzymsko-Katolicki, przez X. A. R., 1846, zł. 3.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od L. zł. 2 dla Szpitalu PP. *Marcinkanek*, na intencją C.

Termin do odebrania Fantów z *Loterji wystawowej*, ieszcze raz ostatni przedłużony został w teraźniejszym lokalu, do dnia 6go Kwietnia r. b. Po tym bowiem terminie, lokal musi być wypróżniony.

W Magazynie P. *Maas* w pałacu zwanym Blankowski obok Ratusza, na rogu ulic Senators: i Danielewiczowskiej, z ostatniego Lipskiego Jarmarku, są do nabycia: Pióra stalowe, Tace blaszane angielskie, Statuety czyli Figury historyczne i genre, porcelanowe, bronzowe i kartonpierre w wielkim wyborze; oraz Konsole do ustawienia takowych w każdem dowolnem miejscu.

Właściciel *Gabinetu figur woskowych*, wyieżdżaiąc z Warszawy w Czwartek dnia 2go Kwietnia, ma sobie za obowiązek podziękować Szan: Publiczności tutejszej, i uwiadomić, że ieszcze przez iutro iego gabinet okazywanym będzie przed iego wyiazdem z tąd do Grodna. — Antoni *Alebericzy*.

Wczoraj oddano w Drukarni Kurjera list Panny z podpisem *Fit......* z odpowiedzią Panu *Q. S.* Redakcja oświadcza, iż tę odpowiedź może odebrać Pan *Q. S.*, ale list Panny *Fit......* nie będzie w Kurjerze umieszczonym. NB. Na kopercie listu Panny *Fit......* iest napisano: »Całe franko," chociaż ten list nie pocztą został przysłany.

Do składu Mathiasa *Cohn* (Kon) przy ulicy Miodowej w pałacu *Paca*, nadszedł świeży transport bardzo gustownych *Żakonetów* i *Mousseline de laine*.

Rzeźnicy i Handlarze wędlin po miastach, Gospodynie po wsiach, a skrzętne Panie i Właścicielki w obojgu, zaięte są w dniach obecnych ważną czynnością, to iest kończeniem przygotwań wędlin na nadchodzące święta *Wielkanocne.* Po kominach i luftach wędzą się szynki i ozory, rozwieszane są sążniste kiełbasy, tworzące ozdobne festony. Na widok tych przysmaków, zwłaszcza przy teraźniejszych umartwieniach postu, *aż ślina do gęby przychodzi.* Ale cierpliwości! dwa tygodnie to czas iuż niedługi, po upływie takowych, będzie można rzucić się żarłocznie na te wyśmieniite przyrządzenia ze zwierza, którym niektóre narody *Wschodniego* pochodzenia brzydzą się; chociaż w istocie świnina, szynki, kiełbasy, salami i tym podobne wynalazki sztuki rzeźniczo-kucharskiej, niepospolicie łechcą podniebienie i zdrowiu nieszkodząc, apetytowi najwytworniej dogadzaią. Najsławniejsze wieprze, są *Angielskie;* najwytworniejsze nogi wieprzowe przyrządzaią się w mieście *Sę Meniu* we Francji; najdelikatniejsze szynki, są *Mogunckie;* najsmaczniejsze ozory i pekeflejsz dostarcza *Hamburg,* a salami *Włochy;* ale tym wszystkim iednakie i równe, ieżeli nie lepsze, są wieprze, szynki, ozory, kiełbasy i salami, które dostarcza Warszawa. Niemamy zatem czego innym zazdrościć, chyba szynek niedźwiedzich, na których przyrządzenie zbywa nam na materjale pierwszym, to iest na samychże *Niedźwiedziach.*

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Pannie Mężatce,* przywołani, JPani *Halpert,* JPP. *Jasiński* i *Komorowski.*

Między przypadkami zgonu kilku osób w kraju tutejszym wydarzonemi w ciągu bież: miesiąca, iest, że włościanka maiąca lat 56, za nadto napiwszy się wódki, postradała życie.

Anglja. — Królowa w końcu b. m. uda się do *Klaremont,* a z tąd do *Windsoru;* przed połogiem nie zwiedzi wyspy *Wight* (Uajt). W końcu Maja Xztwo *Nemours* (Nemur) przybędą do *Windsoru,* aby Królowę zaprosić do Francji. — Niektórzy mniemaią, iż śpieszne uzbroienie okrętu *Bellerofon,* ma tylko służyć Xciu *Joinville* (Żuęwil) za dowód, iż mylnem iest zdanie, iakoby potrzebowano sześć tygodni do uzbroienia linjowego okrętu. — 20go b. m. zdarzył się w izbie niższej zabawny przypadek; podczas gdy Lord Jerzy *Bentink* miał mowę, P. Patryk *Sommers* zasnąwszy, ze snu mu odpowiadał.

Belgja. — P. *Rogier* (Rożje) ma stanąć na czele nowego ministerstwa.

Francja. — Na posiedzeniu izby Deputowan: 20go b. m. przyięto wniosek wyznaczaiący ministerstwu kredyt miljona fr. na fundusze tajne. — Gwardja narod: otrzyma mundury podobne do mundurów piechoty linjowej. — Minister wojny wysłał kilku Sztabs-Oficerów do *Tuluzy.* — Na kolei żelaznej do *Ruan* 21go b. m. w blizkości *Banjer,* pociąg roziechał dyliżans z *Falez,* w chwili gdy tenże przeieżdżał przez szyny; dyliżans zawierał 22 osób, z tych iedna została zabita, 3 niebezpiecznie ranione, a 14 mniejsze lub większe poniosły rany; w pociągu znajdowała się Komisja izby Parów i izby Deputowan:, która wysłaną była do *Hawru,* dla rozpoznania zamierzonych tamże prac warownych. — Potwierdza się wiadomość o zwycięztwie odniesionem przez Pułkownika *Camou* (Kamu) nad *Abdelkaderem;* oddział Emira został otoczony przez tyraljerów francu:. Emir uciekł, zostawuiąc bogate łupy Francuzom; walka ciągnęła się wzdłuż 2½ mili; piechota francu: w dniu tym odbyła 5½ mili drogi, nie maiąc ani kropli wody. *Mohamed ben Adda* Aga Haszemów poległ; *Dszeddid* i *Berkani* zostali ranieni; 70 trupów z regularnej iazdy Emira zaległo poboiowisko; zdobyto 250 okiełzanych koni, 2,500 sztuk bydła i 1000 wielbłądów. O dalszym ciągu walki odbytej przez Jenerała *Jussuf,* nie ma ieszcze szczegółów.

Hiszpanja. — Nowy gabinet został utworzony. Jenerał *Narwaez* mianowany iest Prezesem Rady i Ministrem wojny; tymczasowo obejmuie także ministerstwo spraw zagr:, które zamyśla odstąpić Panu *Gonzalez Bravo* Posłowi w Lisbonie; podług innych, to ministerstwo ma objąć P. Kasa *Iruio,* Xżę *Sotomayor,* Poseł w Londynie, lub P. *Isturyz.* P. *Egania* iest Ministrem sprawiedliwości i łaski; był przez długi czas Deputowanym prowincji *Alavy* i Pełnomocnikiem prowincji Biskajskich. P. *Burgos,* który za *Ferdynanda VII.* był Ministrem skarbu, otrzymał ministerstwo spraw wewn:. P. *Orlando* powiernik Jenerała *Narwaez,* mianowany Ministrem skarbu, a Jenerał *Pezuela* Ministrem marynarki.

Kraków 28 Marca. — W dzisiejszej *Gazecie Krakowskiej* czytamy co następuie: *Dyrekcja Policji miasta Krakowa i iego okręgu.* Jego Excelencja Ces:-Król: Feldmarszałek Porucznik Hrabia *Castiglione,* Naczelnik Rządu Wojskowo-Cywilnego, reskryptem swoim pod dniem 22 Marca r. b. do Nru 167 wyszłym, wydał rozporządzenie treści następuiącej: »Wszyscy obco-krajowi tak w mieście Krakowie iak i iego okręgu zamieszkali, maią kraj tutejszy w iak najkrótszym czasie opuścić. Od reguły tej wolnemi są osoby, które do pobytu w kraju tutejszym przepisanemi legalnemi paszportami, lub innemi szczególnemi pozwoleniami są zaopatrzone, a mianowicie: 1) Oficjaliści prywatni, subjekci handlowi, terminatorowie i czeladź rzemieślnicza, tudzież służący domowi, ieżeli ci wszyscy w obowiązkach lub służbie zostaią. 2) Indywidua wyrobkiem dziennym trudniące

się. 3) Poddani Ces:-Austrjaccy i Ces:-Rossyjscy, którzy z tytułu zamieszkania swoiego w kraju tutejszym od dnia 25 Listopada 1836 r. podali się na listy, celem otrzymania praw poddaństwa M. Krakowa; nakoniec: 4) Wszyscy ci, którzy oprócz posiadania legalnych paszportów, niewątpliwemi i ważnemi powodami, konieczność pobytu swego, w kraju M. Krakowa usprawiedliwią, pod tym atoli warunkiem, że w prośbie do Dyrektora Policji o dalszy pobyt bezwłocznie uczynić się winnej, wszystkie przyczyny znaglaiące ich do dalszego w tym kraju pobytu usprawiedliwią, w którym wypadku Jego Excelencja sam osobiście pozwolenia udzielać będzie. Rozumie się samo z siebie, że obco-krajowi, do iakiegobąć stanu lub klassy należący, o udział w tutejszych rozruchach poszlakowani, a nawet podejrzani, lub w dowody legitymacyjne niezaopatrzeni, z pod ogólnego rozporządzenia wydalania z kraju, pod żadnym względem wyjętemi być nie mogą, i że z niemi wedle przepisów w tej mierze wydanych postąpionem będzie." Podaiąc przeto do wiadomości publicznej niniejsze rozporządzenie, Dyrekcja Policji wzywa wszystkich obco-kraiowych tak w mieście Krakowie iak i iego okręgu zamieszkałych, ażeby najdalej w ciągu dni 14tu od daty dzisiejszej rachuiąc, do Dyrekcji Policji zgłosili się, gdzie im stosowne paszporty do powrotu w kraj, którego są poddanymi, wydane zostaną; po upływie bowiem tego terminu, krokami iakie za stosowne uznane będą, do opuszczenia kraju tutejszego znagleni zostaną. — Kraków d. 26go Marca 1846 r. — Dyrektor Policji, *Kroebl*. Sekretarz, *Ducillowicz*. (G. Kr.)

Niemcy. — W *Dostrzegaczu Austrjackim* N° 85 czytamy między innemi co następuie: »Wypadki w Cyrkule *Tarnowskim* zaszłe d. 18 Lutego i następnej nocy, wiadome iuż są czytelnikom naszym z ogłoszonych w swoim czasie urzędowych raportów z Tarnowa. Buntownicze usiłowania rokoszan rozbiły się o niezachwianą wierność Ludu wiejskiego, nie zaś o nagrody, iakie miały być wyznaczone za dostawienie żywych lub zabitych wichrzycieli; iestto bowiem i niedorzeczne kłamstwo, wymyślone przez stronnictwo buntowników, dla osłonienia tej niezaprzeczonej prawdy, że usiłowania demokratyczne i komunistowskie rozbiły się o Lud, i dla spotwarzenia właśnie tego samego ludu. Pieniężnemi nagrodami okupić można spiskowych i skrytobójców, ale nigdy całej ludności nie zdoła rząd okupić takiemi nagrodami, lecz tylko dobrodziejstwy i wiernem wypełnianiem swoich obowiązków. Kiedy wiadomość o udaremnionem usiłowaniu w Cyrkule Tarnowskim, na który emigracja zdaie się, że najwięcej liczyła, rozeszła się za pośrednictwem uciekaiących rokoszanów do sąsiednich Cyrkułów, zaszły w niektórych z nich, iak wiadomo, także poiedyncze usiłowania wzniecenia powstania, które atoli wszędzie zniweczone zostały przez opór włościan, ale nie wywołały scen krwawych, iakie zaszły w Cyrkule Tarnowskim w skutku przymuszania włościan przez spiskowych do współudziału w ich sprawie. Sceny te rozpoczęły się w rzeczonym Cyrkule dopiero wtenczas, kiedy spiskowi zastrzelili kilku chłopów, którzy ich namowom opór stawili. W innych cyrkułach łagodniejszy był charakter poiedyńczych usiłowań buntowników, i dla tego też włościanie tylko ich wiązali, i iako więźniów do cyrkułowych miast odstawiali. Ci z powstańców, którzy poruszenie rewolucyjne kontynować zamierzyli w kształcie poiedynczych band, a nawet przez rozboje i podburzanie włościan przeciwko ich Panom, szczególnie w Cyrkule Sandeckim, bezzwłocznie pokonani zostali przez tych samych, których uwieść chcieli, przy pomocy oddziałów wojska. W wielu zaś przypadkach ciż sami włościanie dobrowolnie stawali w obronie tej szlachty, która do buntowniczych przedsięwzięć łączyć się nie chciała, obsadzali ich dwory i zabudowania folwarczne, i odpierali napady band rozbójniczych.

Portugalja. — Izba Deputowanych przyięła proiekt Ministrów, co do nowego rozkładu podatków, iednak stan finansowy iest bardzo opłakany. Urzędnicy nie są płatni od kilku miesięcy, a nawet Xżę *Welington*, który najregularniej pobierał rocznie 80,000 zł, od sześciu miesięcy nie otrzymał pensji. Minister skarbu udawał się napróżno do Bankierów Lizbońskich; żaden nie chciał wejść z nim w układy.

Rozmaitości. — Gazeta *Glob* pisze, iż w tych czasach w Anglji znaleziono kobietę maiącą 84 lat, zjedzoną przez.... szczurów; słyszano, iż ona często żaliła się, iż iej szczury przeszkadzaią; widać biedna kobieta musiała zasłabnąć, a śmiałe szczury porwały się do niej i poogryzały iej twarz, piersi, uda, tak że w mękach skonała. — Pewien Jegomość nieumieiący czytać, otrzymał list; ale że spodziewał się w tym liście nieprzyiemności dla siebie, prosił więc znaiomego żeby mu go przeczytał; ale pozwól że ci zatkam uszy, żebyś tego niesłyszał co czytać będziesz, powiedział do niego, i zatkał mu uszy. — Sławny Kompozytor *Czymaroza* w Wiedniu był nudzonym przez lichą Śpiewaczkę, której śpiew nieudał się, ażeby iej dał radę iak ma sobie postąpić, aby była dobrą śpiewaczką; Czymaroza rzekł do niej: »Moja Panno, najprzód musisz 10 lat uczyć się śpiewać, a póżniej ani iednego tonu nie śpiewac, a będziesz dobrą śpiewaczką." — W *Radomiu* przez nieiaki czas przebywaiące Towarzystwo sceniczne, w zeszłym miesiącu przedstawiło dramę *Don Cezar de Bazan*, a na afiszu tej dramy dodano aż tyle tytułów: *Piekielny człowiek; Posłaniec z Aranhuez; Rada Kastylji; Czarny pawilon; Tygrys i Lew.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Glass Jan Oby: z Pruss; Wilkoński Klem: Oby: z Gub: Lubelskiej; Zrzelski Nikodem Oby: z Janowa. (G. P).

DONIESIENIA.



PROPINACJA składaiąca się z 5ciu KARCZEM, to iest: Piekiełka, Dąbrówek, Tarchomina, Kępy Tarchomińskiej i Płudów, w dobrach prywatnych Tarchomin, w odległości 8 werst od Warszawy położonych, iest do wypuszczenia w dzierżawę iednoroczną od 24 Czerwca r. b. Maiący chęć wzięcia takową, mogą się zgłosić do Rządcy tychże Dóbr, gdzie o warunkach dzierżawy poweźmą wiadomość.

Jest do sprzedania z wolnej ręki WIOSKA, o 2 wiorsty odległości od Mszczonowa, w Gub: Warsz: Pow: Błońskim położona, maiąca rozległości 22 włók ziemi, połowę w lesie, a połowę w gruntach ornych i łąkach; maiący chęć nabycia, bliższą poweźmie wiadomość w Drukarni Kurjera, bez pośrednictwa Faktorów.

Dnia 28 b. m. wieczorem, iadąc Dorożką ze Starego-Miasta na ulicę Królewską, przed pałac Łubieńskich, zostawiono w tejże Dorożce WORECZEK Damski włóczkowy z zieloną kitajką, w którym znajdowały się PAPIERY Familijne, oraz inne drobnostki. Znalazca może sobie wszystko zatrzymać, a Papiery niech raczy oddać pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej, do Rządcy pałacu Łubieńskich, gdzie natychmiast otrzyma nagrody zł. 6.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po Pawle i Alexandrze z Lamottów Małżonkach Głuszyńskich, sprzedawane będą Jutro o godzinie 3ej z południa, Pretiosa, Garderoba Damska, Bibljoteka, składaiąca się z książek w różnych przedmiotach, a mianowicie edukacyjnym, w ięzykach polskim, francuzkim, niemieckim i łacińskim, a to w domu przy ulicy Leszno pod Nr 668 położonym. J. *Noskowski.*

Albert Ehestaedt, Fabrykant PIERNIKÓW i CZEKOLADY, ma zaszczyt zawiadomić Prześ: Publiczność, dla uniknienia wszelkich pomyłek, iż Skład swój Pierników przy ulicy Kapitulnej dotąd pod Nr 538 będący, przeniósł na drugą stronę tejże ulicy, wprost dawniejszego składu.

Podpisany, ma sobie za obowiązek uwiadomić Szan: Publiczność, iako SKŁAD WĘDLIN dotąd przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497 exystuiący, przeniesiony został przy tejże ulicy do domu własnego pod Nr 478, przeciwko pałacu Olbromskich zwanego. Jan Koch.

Emilja BLUM, lat 4 maiąca, włosów blond, w sukience czarnej sukiennej i szlafroczku perkalikowym watowym, fartuszek płóciennkowy błękitny, wyszedłszy z domu Nro 2450 przy ulicy Nowolipie, dotąd nie wróciła. Troskliwi Rodzice, upraszaią o odprowadzenie jej pod powyższy Numer.

Jest do nabycia na zasiew partja pięknego i czystego JĘCZMIENIU zwanego (Chewalier), z nasienia angielskiego; o cenie i gatunku dowiedzieć się można przy ulicy Miodowej Nr 491, w Składzie Kobierców.

OGRÓD znacznej obszerności, pomiędzy Fabrykami, w korzystnem miejscu przy ulicy Czerniakowskiej położony, do wydzierżawienia. Wiadomość u właściciela pod Nr 2977 przy ulicy Czerniakowskiej.

Są do wydzierżawienia od Sgo Jana, we wsi Izdebkach Ostoiach, w Pow: Siedleckim, 3 KARCZMY i MŁYN wietrzny, na lat 3; także KARCZMA we wsi Tarczach w tymże Powiecie, do sprzedania z gruntami dobremi, oraz lasem i pastwiskami. Wiadomość dalsza u Dziedzica Aloizego Borkowskiego, przez parę dni w Warszawie mieszkaiącego w Hotelu Bawarskim.

Od 1 Kwietnia r. b. iest do naięcia POKÓJ Kawalerski, w pałacu Paca na 2m piątrze od frontu. Wiadomość każdego czasu w Magazynie P. Ch: Zweigbaum przy ulicy Miodowej Nr 492.

W dniu 1 Kwietnia r. b. w domu pod Nr 808 przy ulicy Solnej o godz: 3 z południa, sprzedane będą przez publiczną licytację Ruchomości, do pozostałości Wawrzyńca Smarowskiego należące, Sprzęty domowe, Koń, Sanie, Wóz, Zegar, i różne porządki, za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. W. Troianowski, Reient.

Trzy KLACZE siwe i ieden koń, wszystkie rasowe, są do sprzedania. Widzieć ie można przy uli: Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim, a Szwajcar wskaże.

Przy ulicy Nowolipie, obok pałacu Komisji Spraw Wew:, w domu Nro 2407, POKÓJ oddzielny Kawalerski, w każdym czasie do naięcia; oraz Stajnia z Wozownią i Górą na Skład rzeczy.

NASIENIA koniczyny białej i czerwonej, Sporku, Wyki, Tymotegras, Madia Sativa, Lucerna, Esparceta, Len Rygski, i różnych innych pastewnych i ogrodowych Nasion, dostać można w Handlu M. B. Gordon przy ul: Długiej.

☞ Podaie się do wiadomości, iż na gruncie posesji Szpitalnej Nr 1751 przy ulicy Książęcej, od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., może być każdemu dozwolona wywózka znacznej ilości ZIEMI, po większej części samej Gliny, zdatnej na polepy dla Zdunów, i inny podobny użytek przy Fabrykach lub nasypkach.

Do Kantoru Braci Partowicz, w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 556 przy ulicy Długiej, nadszedł transport świeżych prawdziwych Elblągskich MINOGÓW, w dużych i małych baryłkach; oraz ŁOSOSIA wędzonego, i sprzedaie się po najumiarkowańszych cenach.

MIESZKANIE z 3ch Pokoi, Piwnicą i Drwalnią, na dole, przy ulicy Nowy-świat Nr 1309, mogące być użyte na Sklep, iest do naięcia od Wielkiej nocy; wiadomość u Stróża.

Są do sprzedania SZCZENIĘTA z gatunku czystej rasy wyżłów polowych, które maią przeszło po 2 miesiące, pod Nr 657 przy ulicy Leszno. Wiadomość bliższa u Stróża tamże.

WYŻEŁEK angielski młody, z dużemi ciemnokasztanowatemi odmianami, przed 3ma tygodniami z pod Nru 1752 przy rogu ulicy Książęcej z domu Kupca Rothsza zbiegły, dnia 22 b. m. przybłąkał się pod Nr 2685, i po ogłoszeniu o tem w Kurjerze w d. 26 b m, z miejsca powyższego na podwórze Rzeźnicze, umknął. Ponieważ Piesek ten został wzięty w obec wielu osób przez pewnego Jegomości pod Algierkę, dwom osobom znanego; poszkodowany właściciel niechcąc dzisiejszego posiadacza kompromitować, uprasza o odesłanie go pod Nr 1752 na 1sze piątro, w drzwi na prawo, gdyż w przeciwnym razie sądowne postępowanie rozwinięte zostanie.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, ...

Dziś kończy się prenumerata kwartalna na KURJERA WARSZAWSKIEGO.